

Przeciwno przedawaniu zbrodni hitlerowskich

Przedstawiciele wszystkich frakcji w parlamencie dziedzieli się w Luksemburgu za niedopuszczeniem do tego, aby ulęgi przedawaniu zbrodni wojenne i zbrodni ludobójstwa.

W debacie, która odbyła się na wniosek frakcji komunistycznej w parlamencie, deputowani komuni-

styczni, socjalistyczni, gaullistowscy i chrześcijańsko-demokratyczni wezwali rzdy swych krajów aby przeciwstawiały się energicznie „wskrzeszeniu antysemityzmu i neofaszystów w niektórych krajach wspólnoty”.

Deputowani frakcji socjalistycznej zgłosili wniosek wzywający państwa członkowskie EWG, aby podpisały konwencję europejską o nieprzedawaniu zbrodni wojennych i zbrodni ludobójstwa oraz podjęły wszelkie niezbędne ustawowe środki, aby nie nastąpiło przedawanie tych zbrodni.

CZAD

Prezydent utracił władzę?

W czwartek wieczorem zachodnie agencje relacjonując sytuację w Czadzie wyrażały przekonanie, że szala zwycięstwa przechyliła się na stronę prezydenta Hissena Habre. Jego sily zbrojne opanowały prawie całą stolicę N'Djamene, a wojska wierne prezydentowi Malloumowi bronią się, otoczone na lotnisku międzynarodowym w tym mieście.

Brak oficjalnych doniesień na temat ofiar walk w Czadzie, jednak naczości świadkowie, na których powołuje się amerykańska agencja prasowa AP, stwierdzają, że na ulicach N'Djameny wiada wielu zabitych. Obie zwalczające się strony używają w starciach broni maszynowej i ciężkiej.

Powołując się na sudańską agencję prasową Reuter informuje, że funkcje prezydenta Mallouma miał przejąć dowódca żandarmerii, pułkownik Abdelkader Kamouge, który dowodzi wojskami walczącymi z oddziałami Habre. Agencja przypomina, że pułkownik Kamouge odegrał czołową rolę w wojskowym zamachu stanu w czasie którego został obalony w kwietniu 1975 roku poprzedni prezydent Czadu, Felix Tombalbaye.

„Dzień Bikini”

Demokratyczne odłamy społeczeństwa japońskiego postanowiły zorganizować w dniach 28 lutego - 1 marca br. masowe wiecje i demonstracje z okazji „Dnia Bikini”. Odbyła się one pod hasłami: wzywającymi do zakazu broni jądrowej i umocnienia fedności bojowników o pokój. Demonstracje zbiegła się w czasie z 25 rocznicą przeprowadzonych na Atolu Bikini na Oceanie Spokojnym amerykańskich prób z broni jądrową których ofiarami stali się rybacy japońscy.

- * TRUDNE WARUNKI DROGOWE W KRAJU
- * POWTARZA SIĘ SYTUACJA Z NOCY SYLWESTROWEJ W EUROPIE ZACH.

Ponowny atak zimy



Gwałtowne śnieżycy połączone z zawiewami i zamieciami śnieżnymi zakłóciły w poważnym stopniu prace transportu samochodowego i kolejowego w woj. nadmorskich i centralnych. Na zachodzie brygady kolejarzy odśnieżają na stacji Szczecin - Port Centralny. CAF - Jodkowski - telefoto

15 bm. nadal na północy i w centrum kraju występowały obfite opady śniegu, którym towarzyszył silny wiatr powodujący zamiecie i zawiewy śnieżne.

Trudne warunki atmosferyczne skomplikowały sytuację na drogach w województwach objętych

Łódź utrudnia żegluge

U naszych wybrzeży znowu pojawiły się dryfujące lody, które powodują spore trudności w żegludze zwłaszcza w rejonach portów wch. Wielkie pole lodowe które kilka dni temu blokowało Ustkę zostało na pierw odeggnane na pełne morze przez wiatry wiejące od ładu i tam uległo rozbitciu. Następnie jednak wiatr zmienił kierunek na północno-wschodni i gęsta kora lodowa znowu przybliżyła się do naszych brzegów blokując przejściowo wejścia do niektórych portów.

Znacznie większe kłopoty sprawia zalodzenie na północnym Bałtyku. Grubość pokrywy przekracza miejscami 60 cm. Najtrudniejsze warunki panują w Zatoce Botnickiej, a także w Zatoce Finskiej i Ryskiej.

DZIŚ — 8 stron
JUTRO

500 „Fergussonów” wyjedzie wiosną na polskie pola

Wiosną na polskie pola wyjedzie 500 licencyjnych ciągników „Fergussona”, wykonanych w ciągu minionego roku przez zające Zakładów Mechanicznych w Ursusie.

W kilku fabrykach zrzeszenia ciagnikowego wykonuje się już 283 pojedyncze elementy i całe zespoły dla nowego traktora, z czego więcej niż połowe w „Ursusie”. Tegoroczny plan zakłada zmontowanie 62 tys. ciągników.

wśród których będzie 3000 licencyjnych. Oznacza to dalszy postęp — tak prac budowlanych, jak i zadań produkcyjnych. Stopniowo, krok po kroku włączają się będą w rytm produkcyjny zakłady i hale „Ursusa II”, eliminując import podzespołów. W maju produkować się już będzie części silnikowe. Do listopada br. podejmą prace zakłady montujące elementy podwozia, skrzyni biegów, korpusu.

Wydanie A	piątek 16 lutego 1979 roku Rok XXXV	ŁODZ nr 36 (3212)	Cena 1 zł
---------------------	----------------------------------------	----------------------	---------------------

DZIENNIK POPULARNY

- DZIAŁALNOŚĆ RAD NARODOWYCH I PROKURATURY
- ZATWIERDZENIE UMÓW MIĘDZYKRAJOWYCH

Posiedzenie Rady Państwa

15 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa.

W oparciu o przedłożone materiały analityczne a także informacje przygotowane przez prezdyda WRN w Częstochowie i Siemradzu. Rada Państwa dokonała oceny procesu doskonalenia pracy

rad narodowych stopnia podstawowego i ich wplywu na rozszerzanie inicjatyw lokalnych. Stwierdzono z uznaniem, że rady narodowe coraz pełniej i powszechniej wykorzystują swoje uprawnienia i wykazują wzrastającą samodzielność w realizacji wytyczonych celów rozwoju społeczno-gospodarczego oraz zaspokajania potrzeb mieszkańców swego terenu.

W aktywizowaniu gospodarki miast i gmin ważną rolę spełniają postulaty i wnioski ludności zgłoszone w toku ostatniej kampanii wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego, z których 80 proc. zakwalifikowanych zostało do realizacji. Rada Państwa wskazała na celowości dokonania oceny stanu tej realizacji przez rady narodowe stopnia podstawowego w połowie ich kadencji.

Wśród różnorodnych i pomyślnie rozwijanych przez rady narodowe, we współdziałaniu z komitetami P.J.N. form aktywności obywatel-

skiej czołowe miejsce zajmują czynny społeczne mieszkańców miast i wsi. Przynoszą one cenne wartości materialne a zarazem służą kształtowaniu pożądanych cech obywatelskich. Wartości wychowawcze tych czynów podnosi coraz częściej stosowanie zasady poddawania ich programów szerokiej konsultacji społecznej. Rada

(Dalszy ciąg na str. 2)

Oświadczenie rządu afgańskiego

Afgańska agencja Bakhtar rozpowszechniła oświadczenie rządu Demokratycznej Republiki Afganistanu, w którym wyraża się głębokie ubolewanie z powodu faktu, że grupa terrorystów i wrogów Afganistanu zabiła ambasadora USA w Kabul A. Dubsa. Oświadczenie stwierdza, że przewodniczący rady rewolucyjnej i premier DRA N. M. Taraki wystosował depeszę do prezydenta USA J. Cartera z wyrażeniem głębokiego współczucia. Rząd DRA oświadcza, że to kodne ubolewanie wyrażone było dziełem wrogów narodu Afganistanu i przeciwników przyjaźni między narodem Afganistanu i narodem amerykańskim.

RATUNEK DLA CALLAGHANA?

Porozumienie rząd — związeki zawodowe

Rząd premiera Jamesa Callaghana i Brytyjski Centralny Związkowa TUC, zawarły nowe porozumienie, określające cele i warunki współpracy na najbliższe trzy lata. Głównym założeniem dokumentu jest obniżenie wskaźnika inflacji w Wielkiej Brytanii do poziomu 5 proc. w 1982 roku. Porozumienie określa też sposób prowadzenia przez związki zawodowe negocjacji w sprawie postulatów płacowych w celu ograniczenia liczebności i zasięgu akcji strajkowych.

Nowe porozumienie oceniono w

Rząd Bazargana ma trudności w opanowaniu sytuacji w Iranie

Po burzliwej środzie, w czwartek w Teheranie zapanował względny spokój, jednakże napięcie wciąż się utrzymuje. Rozgłoszona radiowo-telewizyjnie nadaje niestanne apele wzywające do jednolici, zachowania porządku oraz przeciwstawiania się elementom antyrewolucyjnym. Także ajatollah Chomeini zaapelował do wojska, aby jak najszybciej powrócił do koszar, gdyż armia powinna strzec spokoju i mienia pu-

blicznego. Apele te nie odnoszą jednak natychmiastowego skutku, gdyż w kraju uaktywniły się w znacznej mierze elementy kryminalne, które wykorzystują brak stabilizacji, aby okradać bogate dzielnice i dokonywać samosądów. Premier Bazargan ma także niewielkie trudności z armią, w której szeregach szybko postępuje proces radykalizacji. 15 bm. na terenie wydziału technicznego Uniwersy-

(Dalszy ciąg na str. 2)

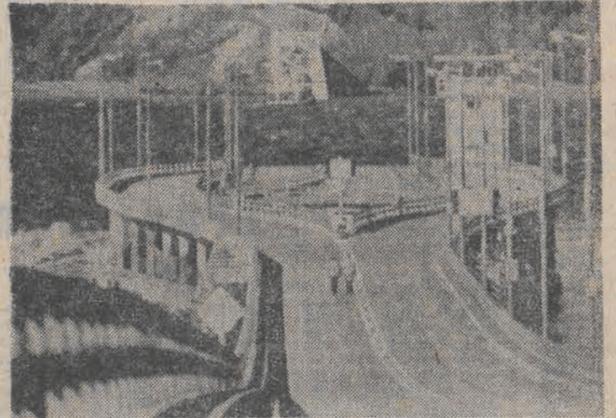
Tragiczna katastrofa w centrum Warszawy

W czwartek krótko po godzinie 12.30 z nie ustalonych jeszcze przyczyn nastąpił wybuch w rotundzie PKO znajdującej się na skrzyżowaniu centralnych ulic warszawskich: Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich.

Na miejsce katastrofy pospieszyli natychmiast jednostki Straży

Pożarnej MO wojska. Błyskawicznie pojawiły się karetki pogotowia ratunkowego. Dostęp do ofiar wypadku utrudniały zawalone części stropów powyższone belki, zwalone i polamane meble. Przed wszystkim ratowano ludzi. Jak informowano wczoraj w

(Dalszy ciąg na str. 2)



Huraganowy wiatr wiejący z szybkością ponad 160 km/godz. spowodował runięcie do wody jednego z przeseł mostu na kanale Hood w stanie Waszyngton. CAF - UPI - telefoto

Konferencja „pszeniczna” ONZ zakończona fiaskiem

Niepowodzeniem zakończyła się obradująca ponad trzy tygodnie w Genewie konferencja pszeniczna ONZ z udziałem członkowskich światowej organizacji, reprezentujących głównych eksporterów i importerów pszenicy. Nie udało się osiągnąć porozumienia co do ceny pszenicy, wielkości jej zapasów, wkładu poszczególnych państw eksportujących pszenice do stałych zapasów oraz organizowanie zapasów dla poszczególnych państw — importerów, przede wszystkim w III świecie.

USA i EWG przedział 140—200 dolarów został jednak uznany przez państwa III świata za zbyt wysoki.

Nie wiadomo, kiedy konferencja pszeniczna wznowi obrady.

Po osiągnięciu w końcu ub tygodnia kompromisu między USA a państwami Wspólnego Rynku w sprawie tzw. progowej ceny pszenicy eksporterzy zaproponowali, aby cena ta mieściła się w przedziale od 140 do 200 dolarów za tonę dzialek zgromadzeniu stałych zapasów pszenicy, można by sprzedawać ją z tych zapasów, gdy cena na światowym rynku rośnie i uzupełniać zapasy, gdy cena spada. Ustalony przez

CO DZIEŃ NIESTE

W 47 dniu roku słońce weszło o godz. 6.51, zajdzie zaś o 16.50.

Imieniny obchodzą
Danuta, Julianna

Dyżurny synoptyk
w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże. Okresami opady śniegu. Temperatura maksymalna w dzień — 8 st. C. Wiatry wschodnie i południowo-wschodnie, umiarkowane i dość silne porывiste do 16 m/s; po wzdłużu zawiewe i zamiecie śnieżne.

Ważniejsze rocznice
1918 — Ur. Natalia Rolliczek, pisarka.

Taka sobie myśl
Wygódniej słuchać głosu sumienia niż rozumu.



— W ten sposób najlepiej zwracam na siebie uwagę i nigdy się nie zawiodłem! Zresztą popatrz sam — moja mama już za mną biega...

Francja stawia na energie słoneczną

Francuska Rada Ministrów postanowiła znacznie przyspieszyć program energetyki słonecznej. W roku 2000 dzięki energii Słońca, Francja będzie mogła uzyskać energię równoważącą 10 milionów ton ropy naftowej. W najbliższym czasie powstanie komitet bio-energetyczny który zajmie się nie tylko programem energii słonecznej, ale także wykorzystaniem dla celów energetycznych odpadów leśnych i rolniczych.

szych latach powstanie na Korsyce elektrownia słoneczna. Francja będzie uczestniczyć w budowie podobnej elektrowni na Sycylii. Francuzi którzy mają już spore doświadczenie w wykorzystaniu energii Słońca (m. in. piec słoneczny w Fort Romeu, w Pirenejach) przeznaczają poważne sumy na badania naukowe w tej dziedzinie. Republika liczy na to, że w przyszłości będzie mogła eksportować niewielkie elektrownie słoneczne, a także wyposażenie indywidualnych domów ogrzewanych energią Słońca.

Biała śmierć

W wyniku obsunięcia się lawiny w kanadyjskim stanie Brytyjska Kolumbia 5 osób zginęło, a trzy odniosły poważne obrażenia. Wypadek wydarzył się, gdy helikopter wysadził na stok góry licząc 5 osób grupę narciarzy. W tym momencie runęła niespodziewanie lawina porrywając całą grupę. Pilot helikoptera zdażył w ostatniej chwili wznieść maszynę w powietrze.

Minister przemysłu, Andre Giraud, zapowiedział, że w najbliż-

LUDZIE I PROBLEMY • LUDZIE I PROBLEMY

Dobrych ludzi nigdy za dużo. Kierując się taką dewizą wiele zakładów pracy stara się więc wyławiać dobrych ludzi: dobrych pracowników, dobrych kolegów, dobrych mistrzów, dobrych brygadzystów, dobrych uczniów. Służą temu liczne zakładowe plebiscyty ogłaszane z reguły na przełomie roku. Ludzie chcą poza tym wiedzieć, z kim mają do czynienia, kto jest dobry, lub kto jest najlepszy z dobrych. Prócz tego ważną jest tu satysfakcja, bo nie ma nic gorszego niż obojętność wobec dobrej pracy, niż niedostrzeżenie ludzi dobrych. Obojętność społeczna wobec ludzi dobrych działa zabójczo. Bo to się tylko tak mówi, że człowiek nie pracuje na pokaz ani dla pochwały. W istocie rzeczy pochwały słowne lub nawet rzeczowe, wyróżnienia honorowe, odgrywają niepoślednią rolę w kształtowaniu człowieka, jego stosunku do życia w ogóle, do pracy w szczególności. Człowiek — o czym wie każdy adept pedagogiki — nie akceptowany jest co najmniej człowiekiem sfrustrowanym.

Lecz obok tych naprawdę dobrych ludzi, którzy często o miano bycia dobrym w opinii swojej i środowiska zmagają się z przeciwnościami przez długie nawet lata, są jeszcze ludzie dobrego rodzaju. Ludzie dobrego rodzaju, ale w cudzoziemiu. Im też dedykuję tych kilka słów w pierwszej kolejności. Chociaż nie wyłącznie. Dedykuję również nam, bo oni żyją wśród nas, działają wśród nas i kolportują wśród nas swoje zasady.

Sprawa



"dobrego człowieka"

Mówiąc — jak zapowiedziałem w tytule — konkretnie: Dobrego człowieka w cudzoziemiu... jest człowiekiem bardzo, nawet bardzo złym. Krystyna Daszkiewicz sądzi takich bardzo dosadnie a nawet surowo nazywając ich kuglarzami, czyli — odwołując się do Samuela Linde — obłudnikami, oszustami, którzy ludziom w oczy „tuman puszcza”, „myszę łajno za pieprz przedają”, „kota za zajaca”. Ich dewiza życiowa jest: żyj i daj innym żyć a inni dadzą ci żyć! Inaczej: bądź człowiekiem, a inni będą dla ciebie ludźmi! Jeszcze inaczej: bądź dobrym człowiekiem, a inni będą dla ciebie dobrzy. Czyli: bądź wyrozumiały, a inni będą też wyrozumiali; bądź tolerancyjny, a inni będą też tolerancyjni. Rozwijając tę swoją dewizę lansują: nie za darmo, coś za coś, ty mnie a ja tobie, zawsze coś w zamian. W ten sposób powstaje ów osobliwy świat, który pozornie jest światem bez skazy, światem moralnie czystym. Bo przecież co jest złego w tym, że ktoś dla kogoś jest dobry albo mu spieszy z pomocą lub nawet świadczy pewne usługi. Takich ludzi nam trzeba, ludzi, którzy mają rozwinięty instykt solidarności.

Obserwuję, jak każdy z nas, wielu ludzi. Patrzę i naprawdę nadzieję się nie mogę, jak niektórzy starają się być za wszelką cenę dobrzy dla innych. Jak sa milusińscy i przemiłni jak inni — przy okazji komplementują jak kadza jak się podlizują. Jednemu jakiegoś aktualny dowcip, drugiemu komplement na temat np. krawata, trzeciemu dobre słowo zastępcze o nim „w masach” czwartemu donosik albo mimochodem zaświadczanie życzenia imieniem nowego szóstego załatwienie jakiejś sprawy, która z reguły jest dla niego nie ambara — jak dla drobiazdzika. Człowiek takiego pokroju bacz nade wszystko aby nigdy i z nikim i w żadnej sytuacji nie opaść w

konflikt, bo każdy ewentualny konflikt uważa za swoją osobistą przegraną.

Idzie więc taki człowiek przez życie na ogół w szparze mieszanych uczuć, ale idzie od sukcesu do sukcesu, od małego sukcesu do coraz większego. Osiąga z reguły to, o czym człowiek walczący o swoje racje, człowiek traktujący bardzo rzetelnie swoje powinności zawodowe i społeczne nie raz marzyć nawet nie może. Bo ten właśnie człowiek nie jest dobrym człowiekiem; on jest człowiekiem konfliktowym. Wprowadza niepokój w swoje środowisko, piszczy ceniona niekiedy konsystencja stojącej wody, zmusza do myślenia a często odważa się nawet głosić o swoich odczuciach mówić.

Ale — gdyby tylko takie nam groziły ze strony dobrych ludzi w cudzoziemiu konsekwencje. Wówczas byłoby pół biedy. Gorzej, kiedy na gruncie takiego wyświadczenia sobie drobnych usług zaczynają kierować znaną szkodnictwem społecznego aż do przestępstwa władze. Właśnie badania Krystyny Daszkiewicz nad skomplikowanymi mechanizmami rodzenia się układów w pracy i klik świadczą że ludzie z klik zaczynają od drobiazgow. Nic porozumienia stała się coraz ścisła, bo i te drobiazgi sa coraz poważniejsze.

Można byloby postawić tezę, że od dobrego człowieka w cudzoziemiu lub działalności znaczącej przestępstwo lub podlegającej ocenie sądów droga — bywa — nie daleka!

Ale jest jeszcze inny rodzaj dobrego człowieka. Rodzaj kumpła lub koleśka. Kumpel lub koleśkiem może być każdy, nawet kierownik wobec podwładnego. Wytwarza się wówczas specyficzny rodzaj życia zawo-

dowego, polegający na tym, że wszyscy sa na usługach pana kierownika. Więc: z panem kierownikiem się wyskakuje na piwko, dla pana kierownika nieraz się przyniesie butelkę „jabooka” niekiedy pół literka. O pana kierownika w pierwszej kolejności się dba, bo jak pan kierownik będzie zadany, to... Można sobie w robocie poślówgować, spóźnienia nie dostrzegać, murarski ponie-działek jakoś zastępuje, premie da a wyżę będzie urabiać opinie i dbać o interesy.

Nie chcę tu twierdzić, że ten rodzaj bycia — kumpelski w złym znaczeniu — nam nagłe rozkwitł. Mój poglądy sprzeciwia się do tego, że na pewno istnieje problem właśnie owego „dobrego człowieka”, problem, który musimy się wzajemnie wystrzegać, na który musimy się wzajemnie wyczuwać, by podejmować z nim skuteczną walkę.

Jak pamiętamy w latach siedemdziesiątych wielokrotnie rozmawialiśmy o tych wszystkich kwestiach. Rozmawialiśmy przy okazji zajmowania się postawami negatywnymi, zjawiskami nagannymi a również i wtedy, kiedy mówiliśmy o rzetelności, o czystości intencji, o klarowności społecznej postępowania.

„Dobry człowiek”! Niby nie nowego!

Edward Gierek wielokrotnie powtarzał, że należy umieć dostrzeżać przede wszystkim tych, którzy tak często rzetelnie, nawet po cichu pracują i nie zabiegają o nic, ani nie nikomu w zamian nie oferują. Warto o tych słowach pamiętać albowiem dyskusji o tym, co znaczy „dobry człowiek”, też nigdy za dużo.

(K.T.)

RODZINA W KRAJACH SOCJALISTYCZNYCH

FAKTY • PRZEMIANY • FAKTY

Znamiennym wyróżnikiem życia rodzinnego socjalistycznych społeczeństw w porównaniu z innymi krajami jest praca zawodowa żony i matki. Fakt ten zmienił pozycję kobiety w rodzinie, wywarł wpływ na demokratyzację stosunków w małżeństwie, pozabawiając z reguły mężczyznę tradycyjnej roli arbitra. Praca zawodowa matki zmienia również sposób wychowania dzieci. Kobieta pracująca wnosi do treści wychowania więcej społecznych, socjalistycznych wartości niż matka obracająca się wyłącznie w kręgu kuchni i pieluch. Prawda jest jednak, że współczesna matka nie dalaby sobie rady z wychowaniem potomstwa bez zwiększonej pomocy państwa. Socjalistyczne państwo wychodzi naprzeciw jej potrzebom, co więcej — umiata je w rozwijany program opieki nad rodziną i macierzyństwem. We wszystkich socjalistycznych krajach ochrona interesów matki i dziecka jest nadrzędna zasadą kodeksów rodzinnych, systemów ubezpieczeniowych oraz innych świadczeń socjalnych udzielanych ludności. Charakterystyczne jest również podporządkowanie całej rozwojowej procedury dobru dziecka i bliźszego partnera.

Rozwody sa cena, jaka się płaci za szybki postęp w różnych dziedzinach życia, choć wiec rodzina socjalistyczna jest związkem w pełni dobrowolnym, nie musi i nie powinna to być związek nietywały. Przeciwdziała się wiec rozwodom różnymi sposobami.

Z krajow socjalistycznych jedynie w Rumunii wykorzystuje się szerzej środki formalnego zakazu; obowiązuje tam specjalny dekret utrudniający rozwody. W pozostałych krajach RWFG sięga się do innych środków — natury materialnej, socjalnej, wychowawczej.

Demografowie na ogół sa zgodni co do tego, że średnia liczba dzieci w rodzinie powinna oscylovac wokół statystycznej trójki. Znaczy to, że pożądanym modelem rodziny w europejskim kraju socjalistycznym — to co najmniej 2 + 2 dla miasta oraz co najmniej 2 + 3 dla wsi. Tymczasem w krajach RWFG oraz w europejskich republikach Związku Radzieckiego upowszechnia się model rodziny malej, z jednym lub co najwyżej dwódm dziećmi. Wywierają tu wpływ takie czynniki, jak praca zawodowa matek występująca w wielu krajach ciasnota mieszkaniowa oraz usilne dążenie współczesnych rodziców do szybkiego osiągnięcia życiowego dostatku.

W niektórych krajach socjalistycznych, takich jak Węgry, Czechosłowacja, Rumunia i Bułgaria, tendencja do malej dzietności rodziń zaczęła w latach sześćdziesiątych zagrażać zakłóceniami we właściwym rytmie codnnowy pokoleń w NRD przez wiele lat statystyki notowały nawet ujemne saldo przyrostu naturalnego.

Obeenie przyrost naturalny w krajach socjalistycznych utrzymuje się bądź na poziomie najwyższych europejskich wskaźników, bądź w normie średniej europejskiej. Trzeba jednak pamiętać, że likwidacja niżow demograficznych byłaby niemożliwa bez specjalnych zachet dla rodziców do zwiększenia liczby dzieci.

Jakie to zachęty? Wszystkie kodeksy pracy zapewniają kobietom ciężarnym odpowiednie warunki pracy, a wiele z nich chroni matkę malego dziecka przed zwolnieniem (w Czechosłowacji obowiązuje 3-letni okres ochronny, w Związku Radzieckim — roczny, w Bułgarii — 8-miesięczny, na Węgrzech i w NRD — 6-miesięczny). Powszechnie stosuje się jednorazowe zasiłki z tytułu urodzenia dziecka; w NRD, Czechosłowacji i Bułgarii sa to kwoty dość znaczne. Reguła sa zasiłki na dzieci, z progresja dla rodzin wielodzietnych.

We wszystkich krajach socjalistycznych z tytułu urodzenia dziecka matce przysługuje oprócz płatnego urlopu prawo do wykorzystania dodatkowego bezpłatnego urlopu. Co więcej — w niektórych krajach (Czechosłowacja, Węgry, Bułgaria) wprowadzono płatne zasiłki opiekuńcze. Godzi się tu przypomnieć, że na II Krajowej Konferencji PZPR Edward Gierek zapowiedział wprowadzenie płatnego zasiłku opiekuńczego dla matek także w Polsce. Ten ostatni rodzaj świadczenia — oprócz specjalnych form pomocy socjalnej dla młodych małżeństw (kredytowej i związanej z uzyskaniem mieszkania) — należy do najnowszych przywilejow na rzecz rodziny w krajach socjalistycznych. B. P.

SPÓSOB na wieczną młodość

Zaspokojenie potrzeb materialnych ludzi starszych to wiele, ale nie wszystko. Nie mniej ważny jest ich dobry stan psychiczny. Przejsie na emeryturę przeżywane jest bowiem przez nich często boleśnie wywołując spadek aktywności, zainteresowań, poczucie zepchnięcia na boczny tor. Stąd już tylko krok do zamknięcia się w sobie, samotności i — co tu ukrywać — niezadko osobistego zaniedbania. A przecież problem dotyczy paru milionów ludzi! będzie zwiększać się z roku na rok, gdyż nasze społeczeństwo starzeje się powoli ale nieuchronnie.

Tym też należy tłumaczyć zainteresowanie, z jakim spotkała się inicjatywa tworzenia w Polsce tzw. Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Pierwszy powstał przed z górą trzema laty staraniem prof. dr med. Haliny Szware z Centrum Medycznego Kształcenia Podwzpolowego.

Przeprowadano mu rychły koniec. Proroctwa te na szczęście nie sprawdziły się. W chwili obecnej podobne placówki działają już w kilku miastach akademickich. Najlepiej pracujące znajdują się w Białymstoku, Wrocławiu, Poznaniu i Warszawie. W każdym z tych miast kilkadziesiąt starszych kobiet i mężczyzn zjeżdża codziennie nawet z odległych okolic by móc się wspólnie uczyć.

Dziwno to uczelnie. Łączy tych ludzi nie chęć zdobywania dyplomów i awansów nie zabieganie o przyszłe korzyści materialne, ale sama przyjem-

ność uczenia się. Mimo że egzaminów nie ma, traktują tę swoją drugą edukację niezwykle poważnie.

W zakresie poprawy zdrowia program takiej nauki obejmuje wykłady i dyskusje medyczne, ze szczególnym uwzględnieniem chorowz wieku podeszłego, stałe konsultacje lekarzy-geriatrów i ćwiczenia pod kierunkiem specjalistów. W zakresie kształcenia — wykłady z nauk przyrodniczych, społecznych, historii sztuki i literatury, wreszcie informacje o wybitnych osiągnięciach techniki. Lista ta nie wyczerpuje wszystkich dziedzin wiedzy, z którymi stykała się słuchacza. Chętnie wdziani sa przedstawiciele każdej specjalności. Warunek jest tylko jeden — muszą to być zawsze samodzielni pracownicy naukow. Nazwa „uniwersytet” przecież zobowiązuje. W placówce warszawskiej np wykładało dotychczas 110 osób — 49 profesorów 32 docentów, 23 doktorów i 6 wybitnych reprezentantów światła kultury i sztuki — niektórzy wielokrotnie.

Obok tych, niejako „obowiązkowych”, zajęć słuchacze organizują się sami w zespoły na zasadzie zgodności zainteresowań. A wiec istnieją grupy literacko-pamiętnikarskie, artystyczne i plastyczne, prawne i językowe obcych. Największą popularnością cieszą się zajęcia turystyczne i sportowe, w czym celuje szkoła poznańska, Organizowane sa też wędrowniki piesze za miasto, zróżnicowane stop-

niem trudności, zwiedzanie zabytków, wystaw, wspólne oglądanie spektakli teatralnych, wycieczki autokarowe, a w miesiącach letnich obozy rekreacyjne.

Cele, jakie stawiają sobie wszystkie placówki, to wyłonienie kadry słuchaczy zdolnych do działania w środowisku, praktyczne stosowanie zasad profilaktyki zdrowotnej oraz włączenie osób dysponujących wolnym czasem do systemu kształcenia ustawicznego. Ciągła nauka i nieodłącznie z nią związane ćwiczenia pamięciowe potrafią bowiem skutecznie oddalić proces zanikania komórek mózgowych i zachować sprawność umysłową. U słuchaczy zauważono już znaczną poprawę. Na twarzach ich częściej gości uśmiech i wyraźnie poprawił się ich stan zdrowotny. Zasluga to oczywiście ułożonego programu zmuszającego do ciągłego ruchu, pokonywania siaboci i rozleniwienia. Dziś niektórzy nie wyobrażają sobie życia bez uniwersytetu. W szkole prof. Szware, zajęcia — mimo że w zespólach zainteresowani maja charakter dobrowolny — gromadza około 200 osób rocznie. W wykładach programowych uczestniczy obecnie 500 słuchaczy, a ogółem przewinęło się już ich ponad tysiąc.

Każdy, kto zgłosi chęć nauki, zostaje przyjęty serdecznie. Zawijają się przyjacielskie kontakty, o które tak trudno ludziom starszym gdzie indziej. Nie ma podziatu środowiskowego i zawodowego.

Obcują tu w całkowitym zrozumieniu byli nauczyciele, robotnicy i artyści a co ważniejsze — czują się ze sobą dobrze. Nie brak też chętnych, na co cierpią np. kluby tworzone przez spółdzielczość mieszkaniowa czy zarządy ogródkow działkowych.

A zaczęto od zera. Komunikat o utworzeniu pierwszego uniwersytetu prof. Szware własnoręcznie napisała, zanośnia do biurowienia w 400 egzemplarzach i rozproszyla. Dziś myśli się poważnie o rozszerzeniu działalności na wiek przedemerytalny, by odejście od czynnego życia zawodowego nie wywołało zbyt silnego wstrząsu by zostalo rozłożone niejako „na raty”. Chcielibyśmy no widzieć podobne placówki również przy dużych zakładach pracy i we wszystkich miastach posiadających odpowiednią kadre wykładowcow.

Czy warto organizować Uniwersytety Trzeciego Wieku? Najlepiej odpowiedział na to wynik ankiety rozpisanej wśród byłowkow domu dziennego pobytu i jednej ze szkół. Zwroceno się do nich z pytaniem czy sa zadowoleni z życia. W pierwszym wypadku odpowiedź twierdząca padła w 13 proc., w drugim — w 86 proc. Uniwersytet Trzeciego Wieku jest więc inicjatywą mądra i ze wszelkim miar pozyteczna. Tym cenniejsza, że posiadająca najwyższą rangę społeczną. (W.S.)

FOKSTERIERY szorstkowie...
MAGNETOFON M 2005 S 1...

DOM z wygodną 20 km od Łodzi...
DOM 1-piętrowy, jednorodzinny...

KUPIĘ telewizor kolorowy...

KUPIĘ brylant powyżej 1.0 karata...

SERWIS kawowy Rosenthal-Maria...

SPRZEDAM „Elizabeth Hi-Fi”...

BEAM czarne łapki karakułowe...

COCKER spaniela złocistego...

BOAZERIE drewniana klepkową...

SPRZEDAM „Pentacón Six TTL”...

WZMACNIACZ PA-2801...

PARKIET dębowy 25 m kw...

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W ŁODZI



„DOXA” złoty - sprzedam...

POMPE elektryczną zanurzeniową...

AKORDEON „Hohner”...

ENCYKLOPEDIĘ - sprzedam...

SPRZEDAM futro karakułowe...

DZWIGARY sprzedam...

KOSCIARKE bez silnika...

GRAMOFON japoński „Akai”...

SZWEDZKI aparat EKG „Minograf”...

COCKER spaniele - szczenięta...

PENTACON electric 2,8/135...

SPRZEDAM kawior czarny...

WZMACNIACZ „Amstrad”...

SUKNIĘ ślubną - sprzedam...

BRYLANT 1,5 k. kolor 20hły...

DWA fotele, wersalka...

ROZSADE pomidorów i sałaty...

FOKSTERIERY szorstkowie...

STARZY rzeźbiony kredens...

PUDELEK czarny, miniaturka...

ROZSADE pomidorów i sałaty...

LAMPĘ błyskową...

SPRZEDAM stębnówkę...

SPRZEDAM sypialnię...

UBRANKO białe do komunii...

WYSYŁKOWO sprzedaje...

SPRZEDAM „Pontak”...

ORGANIZUJE CO MIESIĄC (od pierwszego każdego miesiąca)

KURSY MOTORNICZYCH dla KOBIET I MĘZCZYZN

WARUNKI PRZYJĘCIA: wykształcenie podstawowe, wiek od 20 do 40 lat...

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i informacji o warunkach pracy i płacy...

ul. TRAMWAJOWA 11, p. 6, w godz. 7.15-15.15 (wtorki 9-17, soboty 7.15-13.15)...



„DOXA” złoty - sprzedam...

„ZUKA” lub „Nysę” po remoncie...

„FIAT - 125 p” pełny wkład...

PILNIE sprzedam „Wartburga...”

NOWA „Syrène 105” sprzedam...

„FIAT - 125 p” lub inny po wypadku...

„DACIE” kupię. Telefon 714-78...

PRZEJĘMIE wkład lub część wkładu...

„MOSKOWICZ 412” (1973) tanio sprzedam...

SILNIK „Zaporożca” sprzedam...

WAL do „NSU 1000” kupię. Tel. 51-65-63...

PRZEJĘMIE wkład „Fiata 125 p”...

„ZAPOROŻCA” odbiór natychmiast...

„FIATA 125 p” zamienie na mniejszy...

PODNOŚNIK samochodowy pneumatyczny...

„FIATA 125 p” - kupię. Tel. 52-46-88...

„SYRENE 105” odbiór natychmiast...

TANIO sprzedam „Syrène R-20”...

„SYRENE - 105” wylosowaną w PKO...

„FIATA 125 p” (1979), kolor koral...

„WOLGĘ M-21” sprzedam Nowotki...

„SKODĘ S-1000” sprzedam. Lubelska 38...

SPRZEDAM „Warszawę” górnazorową...

ODSTĄPIE wkład na „Syrène - 105-L”...

SPRZEDAM „125 p”. Odbiór natychmiast...

„DOXA” złoty - sprzedam...

„ZUKA” lub „Nysę” po remoncie...

„FIAT - 125 p” pełny wkład...

PILNIE sprzedam „Wartburga...”

NOWA „Syrène 105” sprzedam...

„FIAT - 125 p” lub inny po wypadku...

„DACIE” kupię. Telefon 714-78...

PRZEJĘMIE wkład lub część wkładu...

„MOSKOWICZ 412” (1973) tanio sprzedam...

SILNIK „Zaporożca” sprzedam...

WAL do „NSU 1000” kupię. Tel. 51-65-63...

PRZEJĘMIE wkład „Fiata 125 p”...

„ZAPOROŻCA” odbiór natychmiast...

„FIATA 125 p” zamienie na mniejszy...

PODNOŚNIK samochodowy pneumatyczny...

„FIATA 125 p” - kupię. Tel. 52-46-88...

„SYRENE 105” odbiór natychmiast...

TANIO sprzedam „Syrène R-20”...

„SYRENE - 105” wylosowaną w PKO...

„FIATA 125 p” (1979), kolor koral...

„WOLGĘ M-21” sprzedam Nowotki...

„SKODĘ S-1000” sprzedam. Lubelska 38...

SPRZEDAM „Warszawę” górnazorową...

ODSTĄPIE wkład na „Syrène - 105-L”...

SPRZEDAM „125 p”. Odbiór natychmiast...

OSOBY POSIADAJĄCE WŁASNE lub DZIERŻAWIONE PLACE i pomieszczenia składowe (magazynowe) ZATRUDNI NA WARUNKACH PROWIZYJNYCH OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH w Łodzi, ul. Brukowa 23

w charakterze AGENTÓW SKUPU MAKULATURY, zużytków włókienniczych (szmat), złomu metali i opakowań szklanych.

Ponadto możemy zatrudnić, jako zbiraczy wędrownych osoby posiadające środki transportowe...

Wynagrodzenie agentów skupu w umieszczeniach stałych punktach skupu i zbieraczy wędrownych jest nieograniczone...

Osoby zainteresowane atrakcyjną ofertą zatrudnienia prosimy o skontaktowanie się z działem skupu Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych...

W charakterze agentów skupu w punktach stałych mogą być zatrudnieni również emeryci i renciści...

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO ZAPRASZA DO PUNKTU USŁUGOWEGO NR 1 przy ul. ŁAKOWEJ 4, TELEFON 289-05.

oferujemy:

- ŚLUSARSTWO OGÓLNE: bramy, ogrodzenia, konstrukcje nośne, montaż podzespołów...
OBRÓBKĘ SKRAWANIEM: frezowanie, toczenie, szlifowanie...
BLACHARSTWO: wykroje blach, profilowanie...
SPAWANIE ELEKTRYCZNE i GAZOWE: metale kolorowe, stopy metali...
ELEKTROMECHANICZNE: przewijanie silników i transformatorów...
Ponadto zakład usługowy prowadzi sprzedaż wyrobów produkowanych w ZDZ, jak:

LUTOWNICE TRANSFORMATOROWE Lt-100, NOŻYCE STOŁOWE ZN-77. GWARANTUJEMY SZYBKĄ I SPRAWNĄ OBSŁUGĘ.



ODPADY BAWELNIANE

(kurz-ziemia) w cenie 100 złotych za tonę nadające się dla celów ogrodniczych. POSIADAJĄ DO SPRZEDAŻY WIDZEWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO „1 MAJA” w ŁODZI UL. ARMII CZERWONEJ 81/83.

Odbiór własnym środkiem transportu. Wyjaśnienia udziela dział zbytu, tel. 213-39 w godzinach 7 - 14.

Wielka szansa dla młodych

26-15 OCHOTNICZY HUFIEC PRACY FSZMP przy ZAKŁADACH AZOTOWYCH „KĘDZIERZYN” 47-223 Kędzierzyn-Koźle-5, ORGANIZUJE NABÓR KANDYDATÓW DO I KL. Zasadniczej Szkoły Zawodowej i I KL. ZASADNICZEJ UZAWODNIAJĄCEJ (dla kandydatów bez ukończonej szkoły podstawowej).

Nauka trwa dwa lata. Warunkiem przyjęcia do ZSZ jest ukończona szkoła podstawowa, ukończenie 16 i nieprzekroczenie 18 roku życia.

Szkoła kształci w zawodach: ślusarz-mechanik, tokarz, murarz, elektromechanik, elektryk, mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych, mechanik aparaty automatycznej.

Rozpoczęcie nauki w dniu 1 września 1979 r. Dla wyróżniających się junaków - uczniów organizowane będą ponadto dodatkowe, bezpłatne kursy zawodowe.

W czasie nauki junacy otrzymują wiele świadczeń socjalnych. Junacy w hufcu odbywają szkolenie wojskowe i przenoszeni są do rezerwy. Junacy korzystają z różnych obiektów sportowych i kulturalnych.

Po ukończeniu nauki zakład gwarantuje dogodne warunki pracy i płacy.

Do dnia 22 sierpnia 1979 r. należy przestać podanie ze świadectwem szkolnym pod adresem: KOMENDA 26-15 OHP 47-223 KEDZIERZYN-KOZLE-5, Osiedle Zacisze. Przyjazd do hufca winien nastąpić w dniach 28 - 31 sierpnia 1979 roku.

Przyjeżdżając do hufca należy zabrać ze sobą: wyciąg z aktu urodzenia z adnotacją o stałym miejscu zamieszkania lub tymczasowy dowód osobisty, świadectwo szkolne, jeśli wcześniej nie zostało przesłane, zgodę rodziców na pobyt w hufcu, 6 szt. fotografii strój gimnastyczny oraz rzeczy osobiste. Dojazd z przystanku Zakładu Komunikacji Miejskiej autobusem nr 1 obok Domu Handlowego. Cena biletu zł 2 do przystanku Zasadniczej Szkoły Zawodowej w kierunku Zakładów Azotowych.

Komenda 26-15 OHP 47-223 Kędzierzyn-Koźle-5 Osiedle Zacisze, Hotel „Limba”. Nie dotyczy kandydatów z terenu woj. łódzkiego.

